



Historia Slavorum Occidentis  
2022, R. 12, nr 2 (33)  
ISSN 2084-1213  
DOI: 10.15804/hso220210

**Życie na miarę literatury**  
**[rec. R. Baron, *Misja życia. Praski polonista Marian Szyjkowski (1883–1952) a idea polsko-czeskiego zbliżenia na polu kultury*, Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk, Historický ústav Akademie věd České republiky, Warszawa–Praga 2019, wyd. I, ss. 369, il. 4]**

Czytając biografię Mariana Szyjkowskiego napisaną przez Romana Barona trudno nie zauważyć, że książka znakomitego historyka, autora wielu publikacji na temat wzajemnych wpływów polsko-czeskich, w tym wydanego w 2013 r. tomu studiów zatytułowanego *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia. Niedocenieni twórcy pomostów między polską i czeską kulturą (XIX–XXI w.)*<sup>1</sup>, wpisuje się w pasjonującą problematykę historycznych relacji między Słowianami. Wydana w 2019 r. monografia uczonego wypełnia znaczącą lukę, jaką jest nieobecność – w szerokiej świadomości polskich historyków literatury, studentów polonistyki czy wreszcie czytelników – sylwetki i osiągnięć Mariana Szyjkowskiego, badacza literatury romantyzmu, znawcy teatru (powiązanego z nim wieloma niemi swojego życia i uprawianego zawodu), publicysty i popularyzatora wiedzy, a nade wszystko polsko-czeskiego komparatysty.

Monografia obejmuje życie i twórczość praskiego uczonego w całym ich bogactwie, sytuując je w wielu kontekstach – kulturalnych, politycznych, historycznoliterackich,

---

<sup>1</sup> Roman Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia. Niedocenieni twórcy pomostów między polską i czeską kulturą (XIX–XXI w.)*. *Studia i szkice*, Toruń 2013, ss. 372. Wcześniej autor opublikował m.in. pracę *Między Polską i Czechami. W optyce historyka z Brna*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, ss. 281.

wreszcie historycznych i obyczajowych. Dzięki temu życie profesora Mariana Szyjkowskiego odbija jak w soczewce wszystkie najważniejsze problemy dwudziestowiecznej nauki, z metodologią badań literackich włącznie, a także ze skomplikowaną historią wzajemnych stosunków polsko-czeskich. Te ostatnie wszak rozwijały się w czasie, kiedy oba narody od nowa stanowiły swoją niepodległość i kiedy zmuszone były o nią walczyć podczas drugiej wojny światowej oraz, na polu kultury, po jej zakończeniu.

Biografia krakowsko-praskiego badacza stwarza jednocześnie dogodny punkt odniesienia dla przypomnienia nieznanych kart z dziejów naszej kultury w okresie romantyzmu oraz dla dziewiętnastowiecznych wzajemnych kontaktów najsłynniejszych przedstawicieli świata polskiej i czeskiej literatury. Z wszystkich możliwości, jakie życie Szyjkowskiego stwarza badaczowi, autor monografii korzysta w sposób rzetelny i nad wyraz kompetentny, przekraczając nieraz granice dyscyplin (historia, literatura, politologia), włączając w obszar biograficznych poszukiwań problematykę odległych rejonów czeskiej literatury, tajników przekładoznawstwa, a także realia powojennego życia literackiego obu krajów czy nieznanne szczegóły z dziejów krakowskiego i praskiego środowiska naukowego oraz akademickiego. W swojej narracji Roman Baron uwzględnia nie tylko pierwszoplanowe osobistości polityczne czy naukowe, ale wpisuje w nią także bohaterów mniej znanych – działaczy społecznych, tłumaczy, studentów czy przedstawicieli współczesnej czeskiej polonistyki. W efekcie powstała pasjonująca biografia, łącząca walory dyskursu naukowego z żywą narracją, plastycznym przedstawieniem osoby badacza, docieklivością i skrywanym pod powierzchnią naukowego obiektywizmu uczuciowym, ciepłym stosunkiem i uznaniem dla Szyjkowskiego. Niezwykle cennym dodatkiem jest aneks w postaci kalendarium, dołączony przez autora spis tematów wykładów wygłoszonych przez badacza z Pragi, ilustracje oraz wybór listów, dzięki którym postać profesora ukazuje się poprzez relacje międzyludzkie i by tak rzec, nabiera wyrazistych konturów i prawdziwie ludzkich kształtów (szczególnie gdy mowa o odczuciach związanych z brakiem perspektyw i niemożliwością rozwoju zawodowego w Krakowie lub o radości płynącej z sukcesów na polu nauki, bądź, gdy pisze ostatnie listy do przyjaciół).

Najważniejszym polem działalności Mariana Szyjkowskiego, nie umniejszając jego zasług jako historyka literatury, znawcy teatru i publicysty, jest dla autora, o czym świadczy podtytuł monografii, „idea polsko-czeskiego zbliżenia na polu kultury”. Praska katedra polonistyki jest w przyjętej optyce życiową misją profesora. I rzeczywiście – karkołomna decyzja o wyjeździe do Pragi w 1923 r. stworzyła z początkującego bibliotekarza, zatrudnionego w Bibliotece Jagiellońskiej, wybitnego komparatystę, badacza polskiej i czeskiej literatury, „ambasadora wzajemnych kon-

taktów” między dwoma narodami (z jakimś pominięciem trzeciego – Słowaków; na temat literatury słowackiej Szykowski napisał jeden tekst).

Zmieniając nieco punkt widzenia i odwołując się do głównego obszaru naukowych zainteresowań badacza – romantyzmu – należałoby przy tym z mocą podkreślić (co zresztą czyni Roman Baron), że Marian Szykowski był pierwszym zagranicznym polonistą (wśród osobowości tej miary, co Wiktor Weintraub, Józef Birkenmajer, Czesław Miłosz, Tymoteusz Karpowicz), wykładającym język i literaturę polską na obcym uniwersytecie, na specjalnie stworzonej do tego celu katedrze. Przystoi więc bohaterowi książki Romana Barona niezwykle i bardzo zaszczytna rola promotora naszej kultury w Europie, przy tym okazuje się on następcą Adama Mickiewicza. Polski poeta w latach 1840–1844 w paryskim Collège de France ukazywał swoistości słowiańskich (w tym polskiej i czeskiej) literatur, prezentował oryginalną hermeneutykę kultury Europy oraz promował swoją wizję roli, jaką ma do odegrania Słowiańszczyzna w historii i w polityce. Tradycję tę podtrzymywali inni romantyczni twórcy przebywający na zagranicznych uczelniach (m.in. Aleksander Chodźko w Paryżu czy Teofil Lenartowicz w Bolonii).

Zwyczaj wykładów z literatury polskiej (także literatur słowiańskich) na zagranicznych uniwersytetach wiązał się z powstaniem romantycznej idei narodu i literatury narodowej oraz ze specyficzną sytuacją Polaków w tym czasie – pozbawionych samodzielnego bytu politycznego. Zaborcze próby likwidacji polskiej świadomości narodowej oraz nacisk polityczny owocowały w XIX w. wychodźstwem elit intelektualnych i działaniami na arenie międzynarodowej, zmierzającymi do utrwalenia polskiej tożsamości i jej wkładu w kulturę europejską czy światową. Służyły temu powoływane katedry literatur słowiańskich, na których w nieskrępowany sposób Polacy-emigranci mogli w swobodny sposób formułować wyniki swoich badań oraz promować polską naukę wśród cudzoziemców. Kursy czy wykłady z literatury polskiej i literatur słowiańskich na zagranicznych uniwersytetach były także przestrzenią wymiany doświadczeń intelektualnych między kulturami, dawały możliwość spojrzenia na rodzimą formację z dystansu. Polska katedra w Pradze była, jak pisze autor monografii, wyrazem ambicji Czechów do stworzenia „Słowiańskich Aten”.

Przeświadczenie o wielkiej roli literatury dla wzajemnego zrozumienia narodów było udziałem także Mariana Szykowskiego i uprawianej przez niego komparatyki. Uzasadniając swoje badania – wobec ataków płynących ze strony rodzącego się w Pradze strukturalizmu (kręgi Praskiego Koła Językoznawczego) czy też powojennego marksizmu-leninizmu – badacz pisał na marginesie pracy poświęconej stosunkowi czeskiego poety Jiulia Zeyera do Juliusza Słowackiego:

Nowa będzie ta perspektywa, z której spojrzymy na wymianę wartości w wielkiej rodzinie narodów, która wspólnym wysiłkiem buduje gmach swojej cywilizacji. [...] Niewątpliwą zdobycz przyniesie rozbitcie izolacjonizmu własnej swojej pracy duchowej, odrywanej niejednokrotnie od wspólnych korzeni tego drzewa, z którego i nasza twórczość wyrasta. W tak rozszerzonym spojrzeniu naprostuje się miara lokalnego rozpatrywania zjawisk, wytyczy się wielkość własnego udziału w budowie wspólnego gmachu cywilizacji, stępi się nadmiar nacjonalistycznych ocen<sup>2</sup>.

Cytowany za książką Romana Barona artykuł (prekursorski wobec powojennych wywiadów-rzek) Szyjkowskiego został opublikowany w 1951 r. Na podkreślenie zasługuje jego pole semantyczne, nieskażone wpływami postępowych metodologii. Badacz mówi o wartościach, pracy duchowej, odwołuje się romantycznego – wziętego być może z myśli Mochnackiego – obrazu drzewa, ilustrującego istotę kultury narodowej.

Na marginesie przywołanego fragmentu można rzec, że swoją decyzją wyjazdu do Pragi w 1923 r. Szyjkowski wyprzedził gesty Witolda Gombrowicza i Andrzeja Bobkowskiego, którzy w poszukiwaniu dystansu do polskiej kultury, zwłaszcza zaś do romantycznej mitologii narodowej (a także do Europy, która zrodziła faszyzm), wyemigrowali aż do Ameryki Południowej. Autor monografii poświęconej Ludwikowi Władysławowi Anczycowi nie potrzebował tysięcy kilometrów, by zdobyć się na rzeczowe uznanie specyfiki rodzimej literatury. Do odpowiedniego oświetlenia wystarczyła mu perspektywa bliskiej i jednocześnie bardzo odległej od polskiej czeskiej kultury oraz rozległe zainteresowania historycznoliterackie, połączone ze znajomością kilku obcych języków i literatur.

Praca Romana Barona ma układ chronologiczno-problemowy, który znakomicie przylega do tematu – biografii intelektualnej Mariana Szyjkowskiego i „życia po życiu” jego odkryć. W „Uwagach wstępnych” mamy do czynienia z prezentacją założeń monografii oraz jej genezy, która – jak się okazuje – jest związana z prywatnymi odczuciami autora poznającego złożoną problematykę wzajemnych odniesień polsko-czeskich, z długoletnią pracą naukową, która jest przecież samokształceniem, oraz z prawdziwą fascynacją, która pozwoliła zająć się postacią praskiego polonisty. Niewielkie objętościowo „Uwagi wstępne” – zajmują niecałe jedenaście stron – są prawdziwą kopalnią wiążących się z postacią Szyjkowskiego kontekstów i uwarun-

<sup>2</sup> M. Szyjkowski, *Stosunek Juliusza Zeyera do twórczości Słowackiego (artykuł ujęty w formę rozmowy prowadzonej przez dwóch badaczy literackich)*, *Przegląd Zachodni* 3–4 (1951), s. 422–426, cyt. za R. Baron, *Misja życia*, s. 182.

kowań naukowych, politycznych, historycznych. By wymienić tylko najważniejsze, są to: problematyka biografii naukowej, przynależność do historii literatury polskiej (językowa, kulturowa, tożsamościowa), pograniczność dyscyplinowa dyskursu (historyk pisze biografię polonisty i bohemisty), stan badań nad działalnością i twórczością bohatera monografii, charakterystyka źródeł, sytuacja polonistyki u progu niepodległości państwa polskiego, tradycje kulturowe poszczególnych zaborów, tradycje literacko-obyczajowe (Rzeczpospolita Babińska), wzajemne odniesienia polsko-czeskie na tle konfliktów politycznych i oficjalnej propagandy komunistycznej.

Następujące kolejno rozdziały realizują założenia badawcze w przemyślany i czytelny sposób: prezentują drogę Szyjkowskiego do kariery uniwersyteckiej, która zaczęła się dopiero wraz z objęciem stanowiska na Uniwersytecie Karola, okoliczności objęcia przez niego katedry Języka i Literatury Polskiej w Pradze, przebieg działalności naukowej oraz publicystycznej, a także dydaktycznej, zawirowania związane z drugą wojną światową i ostatnie akordy życia i pracy profesora po 1945 r. wreszcie recepcję jego dokonań w Polsce (problem polegał na tym, że Szyjkowski po wojnie w Pradze pozostał). Całość wieńczy analiza pośmiertnych opracowań poświęconych badaczowi (w tym nekrologów) oraz, co niezwykle istotne, drobiazgowy wykaz bibliograficzny jego prac z podziałem na gatunki. Niewątpliwym rarytasem są cytowane obficie przez Romana Barona fragmenty niepublikowanych wspomnień Mariana Szyjkowskiego, zatytułowanych *Lemiesz i lutnia*. Pozostaje mieć nadzieję, że autor tak wyczerpującej monografii życia i twórczości praskiego polonisty stanie się ich edytorem lub znacząco przyczyni się do publikacji interesująco zapowiadających się zapisków. „Uwagi końcowe” przypominają i sumują konstatacje poczynione podczas analizy poszczególnych dokumentów i dzieł Mariana Szyjkowskiego. Stanowią też domknięcie biografii profesora, która zawarła się w latach 1883–1952, i której – skutkiem splotu okoliczności – nie przerwała niemiecka akcja likwidacji inteligencji polskiej (jesienią 1939 r. Szyjkowski miał objąć katedrę Języków i Literatur Zachodniosłowiańskich na Uniwersytecie Jagiellońskim; wybuch wojny uniemożliwił to, ale również... ocalił naukowca przed losem m.in. Ignacego Chrzanowskiego, Władysława Konopczyńskiego i wielu innych).

Jak można sądzić, praca nad książką poświęconą Szyjkowskiemu jako „ambasadorowi polsko-czeskiego porozumienia” to również „przygoda życia” samego autora. Zgromadzona bibliografia świadczy o tym, że pierwsze publikacje Romana Barona na temat polsko-czeskich wzajemności datują się na 2009 r. Na s. 202 w przypisie została przywołana rozmowa z Tadeuszem Januszewskim z Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza, która odbyła się w 2010 r. Widać więc, że postać praskiego po-

lonisty była niezwykle inspirująca, ale też wymagała rozległych studiów ze względu na ogrom i różnorodność działań na polu czesko-polskiego zbliżenia oraz z wielowymiarowość pozostawionej spuścizny. Dzięki pasji i pracowitości Romana Barona, Marian Szyjkowski doczekał się pomnika na miarę literatury, której poświęcił całe swoje zawodowe życie i podporządkował swe sprawy prywatne.

Prof. dr hab. Agnieszka Maria Czajkowska  
Katedra slavistiky Filozofická fakulta  
Ostravská univerzita  
Reální 5, 701 03 Ostrava  
e-mail: Agnieszka.Czajkowska@osu.cz